

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
CZERWIEC 2015 nr 6/2015 (41)

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

W numerze:

PAPROTNIA PEŁNA SMAKÓW

Stek z Paprotni i nalewka z Krzymowa znalazły się wśród laureatów konkursu kulinarnego zorganizowanego przez Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia.

str. 4

MAŁA EMISJA DUŻE KORZYŚCI

Gmina Krzymów przystąpiła do opracowania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej.

str. 9

ZNACZNIE WIĘCEJ NIŻ ZAWODY

Coraz większą renomę zyskują organizowane przez Tadeusza Jaroszewskiego Regionalne Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi. Do tegorocznej edycji zgłosiło się pięćdziesięciu zawodników z czterech województw.

str. 10 - 11

PARAFIANIE Z KRZYMOWA POŻEGNAJĄ PROBOSZCZA

Kuria Diecezjalna we Włocławku przedstawiła tegoroczne zmiany personalne w parafiach. Dotyczą one również parafii w Krzymowie i Brzeźnie.

str. 13

UNIHOKEIŚCI Z BRZEŻNA DRUDZY W WIELKOPOLSCIE

Unihokeiści z Brzeźna zdobyli drugie miejsce na I Mistrzostwach Wielkopolski w Unihokeju w kategorii dzieci — chłopcy.

str. 14

USKRZYDLONY DANCE AVENUE

Zespół Dance Avenue działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie zdobył trzecie miejsce na Międzypowiatowym Przeglądzie Szkolnych Zespołów Tanecznych w Kleczewie.

str. 14

DYŻURY RADNYCH

Leszek Staszak

- trzecia środa miesiąca,
w godz. 18:00-19:00
Gminny Ośrodek Kultury
w Brzeźnie

Sebastian Ławniczak

- 8 lipca
w godz. 18:00
Remiza OSP w Paprotni

PIKNIK DLA RODZIN

Święto Rodziny zorganizowali po raz pierwszy Rada Rodziców i grono pedagogiczne Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie.

fot. W. Brzeziński (5x)



Festyn zastąpił organizowaną dotychczas imprezę z okazji Dnia Dziecka. — Połączyliśmy w tym roku wszystkie święta: Dzień Matki, Dzień Dziecka oraz Dzień Ojca i zorganizowaliśmy jedno wydarzenie — powiedziała Arleta Mitulska z Rady Rodziców NSP w Głodnie.

Mimo chimerycznej pogody, na festynie stawiło się wielu mieszkańców Głodna i okolic. I nie ma się czemu dziwić. Na dzieci i dorosłych czekały różnorodne atrakcje. Darmowa dmuchana zjeżdżalnia, przejażdżki kucykiem, malowanie twarzy, loteria fantowa. Dorośli mieli okazję skorzystać z porad fryzjerskich i kosmetycznych, a troszczący się o zdrowie kontrolowali ciśnienie i poziom cukru w stoisku medycznym prowadzonym przez radną Emilię Rubczewską. W sumie z tej usługi skorzystało ponad sto osób.

Do Głodna przyjechali też żołnierze z 33 Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu. Wszyscy chętni mogli sprawdzić swoje zdolności strzeleckie na specjalnym symulatorze oraz założyć na siebie żołnierski ekwipunek: hełm, kamizelki kuloodporne i odzież maskującą. Święto Rodziny wsparli też strażacy z Głodna i Paprotni. Uczestnicy imprezy mogli podziwiać pokaz ratownictwa drogowego, podczas którego za pomocą specjalistycznego sprzętu strażacy uwalniali uwięzionego w samochodzie człowieka.

Podczas festynu został rozegrany mecz między rodzicami uczniów z Głodna i Potażnik. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Głodna 8:2.

Na festynie nie zabrakło gastronomii. Dla głodomorów Rada Rodziców przygotowała stoiska z chlebem ze smalcem i ogórkami, w szkole funkcjonował bufet z kawą, herbatą i ciastami. Na ciepło można było zjeść frytki,



zapiekanek i grillowaną kiełbasę. Każdy chętny otrzymał słodkie wafle ryżowe od firmy Kupiec.

Sprawną organizacją i wielość atrakcji

zadecydowały o sukcesie Święta Rodziny w Głodnie, które znajdzie już stałe miejsce w kalendarzu szkolnych wydarzeń. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W Przytulisku dla zwierząt w Brzeźnie nadal czekają pieski przygotowane do adopcji.

Pod względem adopcji czerwiec był kolejnym dobrym miesiącem dla Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie. Równolegle z przytuliskiem działa hotel dla zwierząt. — *To bardzo dobre rozwiązanie dla wszystkich, którzy wyjeżdżają na letni wypoczynek i nie mają gdzie zostawić swoich pupili* — mówi Tomasz Opszański, właściciel przytuliska i hotelu. W ostatnich tygodniach nowe domy znalazły dwa z prezentowanych ostatnio w naszej rubryce szczeniacków oraz dwa inne pieski.

NIE POZBYWAJ SIĘ PSA – ZOSTAW GO W HOTELU

Wakacje są czasem, kiedy odnotowuje się sporą ilość porzuceń psów. To nieludzkie zachowanie jest najczęściej związane z tym, że osoby wybierające się na letni wypoczynek, a nie mogą zabrać ze sobą zwierzęcia.

— *W tej chwili jest jeszcze spokojnie*

i chciałbym, aby tak już zostało. Mam nadzieję, że wrażliwość i świadomość społeczna jest coraz większa. Sporo osób pyta o hotele dla zwierząt. Ja również taki hotel prowadzę i zachęcam do korzystania z niego. To bardzo dobre rozwiązanie dla wszystkich, którzy wyjeżdżają na letni wypoczynek i nie mają gdzie zostawić swoich pupili — mówi Tomasz Opszański, właściciel przytuliska i hotelu.

W hotelu pies znajdzie fachową opiekę, wyżywienie i codzienne spacer. Usługa kosztuje trzydzieści złotych za dobę. W tej kwocie zawierają się poza wyżywieniem i spacerami ewentualne korekty psychiki psa, czyli szkolenie dotyczące chodzenia na smyczy lub na linie.

— *Właściciele bardzo często mają z tym problem, dlatego w naszym hotelu mogą liczyć również na tego typu wsparcie* — mówi Tomasz Opszański.

Innym problemem związanym z latem są ciecзки samic.

— *W związku z tym apeluję do właścicieli piesków i samców, i suczek o pilnowanie zwierząt. W czasie rui samce często uciekają ze swoich posesji w poszukiwaniu suczek, biegają po wsi, wchodzą też na obce posesje. Proszę też o pilnowanie w tym czasie samic, niech będą dobrze zamknięte na własnych podwórkach. Wszystko po to, by nie dochodziło do niechcianych ciąż* — dodaje Tomasz Opszański.

Istnieją specjalne zastrzyki, które powodują, że ciecška staje się niewyczuwalna dla samców. Innym rozwiązaniem jest sterylizacja.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieszczą się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwoń na

leży pod numer Przytuliska 509-516-517 lub 691-198-330.

— *Z zainteresowanymi adopcją osobami spotkamy się o każdej, odpowiadającej tej osobie porze. Nie ma też znaczenia, czy jest to dzień powszedni, niedziela czy święto. Nikogo zainteresowanego nie zignorujemy* — deklaruje Tomasz Opszański.

Informacje można też znaleźć na facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata.

Wszystkie zwierzęta przebywające w schronisku prowadzonym przez Małgorzatę i Tomasza Opszańskich są całkowicie zdrowe, to znaczy zaszczepione i odrobaczone. Każde ma swoją książeczkę zdrowia. Ponadto zwierzęta są wysterylizowane i zachipowane.

Tomasz Opszański zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa. | mar.

LAKI



Typowo rodzinny piesek, lubi być przytulany. Bardzo przyjazny dla otoczenia.

KELI



Suczka w typie owczarka niemieckiego. Jest spokojna i bardzo łagodna. Potrzebuje od właścicieli dużo miłości.

OLAF



Dostojny pies, bardzo radosny i miło usposobiony do otoczenia. Również nadaje się do pilnowania posesji.

RUFI



Weteran naszej rubryki. Pies, który kiedyś przeżył wielką traumę. Na szczęście dzisiaj już o niej zapomni i jest psem radosnym, żywiołowym. Bardzo lubi spacerować.

ELZA



Jest suczką przypominającą labradora, bardzo żywiołowa lecz łagodna i bardzo rodzinna.

PENNY



Śliczna suczka, bardzo spokojna. Tomasz Opszański twierdzi, że każdy, kto zobaczy Penny, będzie ją chciał przyciągnąć.

SINDER



Jest bardzo rodzinna, sympatyczna i pełna uroku.

SZCZENIACZKI



Cztery szczeniacki do adopcji. Wiadomo, że jako dorosłe osobniki nie będą duże.

NIECH NOWY WÓZ BĘDZIE OZDOBĄ JEDNOSTKI

Uroczysty apel z okazji poświęcenia nowego wozu bojowego odbył się w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Paprotni. Z tej okazji jednostkę odwiedził nadbrygadier Wojciech Mendelak, Wielkopolski Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej.

Uroczystość została zorganizowana dwudziestego dziewiątego maja. Przed poświęceniem pojazdu, druh Dariusz Urbański przypomniał historię straży w Paprotni.

— *Nasza jednostka powstała dwudziestego stycznia 1946 roku, w rocznicę wyzwolenia wioski. Za zgodą ówczesnych władz powiatowych, mieszkańcom przedstawiono plan utworzenia oddziału strażackiego, na co mieszkańcy wyrazili zgodę i wybrali zarząd. Pierwszym prezesem został Stanisław Czarkowski, naczelnikiem Stanisław Wróbel, sekretarzem Stanisław Walczyński, skarbnikiem Zygmunt Miętkiewski, a gospodarzem Adam Klimas. Łącznie w straży było trzydziestu dwóch druhów* — wspominał Dariusz Urbański.

Po szkicu historycznym, samochód poświęcił Kapelan Powiatowy Strażaków, ksiądz Ireneusz Mrowicki.

— *Poświęcenie, to jest przywoływanie Bożego błogosławieństwa, aby opieka i Opatrzność Boża czuwała nad tymi, którzy będą korzystać z tego pojazdu i aby ci, którzy będą się nim przemieszczać, mogli nieść pomoc tym, do których będą się udawać. Niech służy wam jak najlepiej, ale może niech będzie bardziej ozdobą, żeby było jak najmniej sytuacji, kiedy będzie musiał wyjeżdżać* — mówił ksiądz Ireneusz Mrowicki.

Po poświęceniu, z odświętnie przyozdobionego pojazdu zostały zerwane wstęgi. Dokonały tego: Anna Krych, sołtys Paprotni i Bożena Hodlik, dyrektorka szkoły podstawowej. Uwolniony z szarf samochod został opanowany przez naczelnika jednostki, druha Jana Walczaka i kierowcę, Łukasza Fabisiaka, którzy uruchomili silnik, światła alarmowe i sygnali dźwiękowe pojazdu.

— *Szanowni państwo, jak widać nasz samochód prezentuje się rewelacyjnie i jest o wiele skuteczniejszy niż poprzedni* — mówił prowadzący uroczystość druh Sebastian Ławniczak.

Obecny na apelu poseł Tomasz Nowak mówił, jak ważna jest determinacja i zespołowe działanie ukierunkowane na osiąganie zamierzonych celów. Wskazywał, że to właśnie udało się strażakom z Paprotni. Wójt Tadeusz Jankowski zauważył, że ta skuteczność jest charakterystyczna również dla innych jednostek.

— *Mam nadzieję, że do końca półroczia będziemy mieć w Brzeźnie prawie identyczny, różniący się szczegółami samochód. Dzięki temu*



wszystkie jednostki z naszej gminy działające w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym będą dysponować podobnym, nowoczesnym sprzętem — mówił Tadeusz Jankowski.

Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów, Leszek Staszak, zauważył, że nowy wóz bojowy jest powodem do dumy i radości nie tylko dla jednostki, ale też dla całej społeczności gminy.

Obecność na uroczystości Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej świadczyła o tym, jak ważnym partnerem dla zawodowców są Ochotnicze Straże Pożarne.

— *Mogę powiedzieć wprost, że bez nich nie byłoby Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, który jest realizowany w zakresie organizacyjnym, działań prewencyjnych i ratowniczo-gaśniczych przez państwową i ochotnicze straże. My zarządzamy, ale bardzo często się uzupełniamy. Dzisiaj w Wielkopolsce około trzydziestu procent różnego typu działań ratowniczych, przede wszystkim gaszenia pożarów, przyjaciele z Ochotniczych Straży Pożarnych realizują sami. Cieszy mnie, że w tej gminie, która znajduje się przy dwóch bardzo ważnych drogach – autostradzie i drodze krajowej – oraz przy Warcie, potrafiącej być niebezpieczną rzeką, są takie jednostki, jak Paprotnia* — powiedział nadbrygadier Wojciech Mendelak, Wielkopolski Komendant Wojewódzki



Państwowej Straży Pożarnej.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Paprotni uhonorował okolicznościowymi statuetkami wszystkich, którzy pomogli w pozyskaniu samochodu. Otrzymali je między innymi: poseł Tomasz Nowak, Komendant Główny PSP gen. brygadier Wiesław Leśniakiewicz, Wielkopolski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej Wojciech Mendelak, Komendant Miejski PSP w Koninie st. bryga-

dier Błażej Rakowski, Dyrektor Zarządu Wykonawczego ZOSP Województwa Wielkopolskiego – druh Andrzej Jankowski, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Adam Wasiak, starosta koniński Stanisław Bielik, Dyrektor Banku Spółdzielczego w Koninie Krzysztof Józwiak, Rada Gminy Krzymów, Zenon Sobczak, Iwona i Marek Darulowie, Aneta i Przemysław Sobczakowie oraz Katarzyna i Tomasz Muszyńscy. | mar.

IZBA STWIERDZA KLĘSKĘ ŻYWIOŁOWĄ

Trzydziestego pierwszego maja odbyły się wybory do Powiatowego Oddziału Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Naszą gminę reprezentują w nim Tadeusz Jaroszewski i Jacek Jesiołowski.

Pierwsze posiedzenie rady powiatowej zostało zwołane na dziewiąty czerwca. Początek obrad, jako senior, poprowadził Tadeusz Jaroszewski. Zostały na nim wybrane władze powiatowej organizacji. Przewodniczącą została Jolanta Nawrocka z gminy Kramsk, natomiast delegatem do Wielkopolskiej Izby Rolniczej będzie Antoni Bryl z gminy Stare Miasto.

Poza wyborem władz, zostały przegłosowane dwie uchwały.

— *Pierwsza to wniosek do wojewody o uznanie powiatu konińskiego za teren dotknięty klęską żywiołową spowodowaną suszą.*

W drugiej wyraziliśmy negatywną opinię na temat przeznaczenia gruntów i lasów na działalność kopalni. Dotyczyło to gmin: Ślesin, Skulsk i Kleczew — powiedział Tadeusz Jaroszewski.

W naszej gminie coraz bardziej widoczne są skutki suszy.

— *Jestem rolnikiem i widzę, że zboża już są zaschnięte. Widać to i w roślinach ozimych i w jarych, rosnących na słabszych glebach. Uważam, że szczególnie ze zbóż jarych z powodu suszy, w tym roku plonów wysokich nie będzie* — uważa Tadeusz Jaroszewski. | mar.

Izby rolnicze w Polsce zostały powołane do życia ustawą z dnia 14 grudnia 1995 roku. Izby są samorządem działającym na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa i reprezentującym interesy zrzeszonych w nim podmiotów. Członkami izb rolniczych z mocy ustawy mogą być wszystkie osoby fizyczne i prawne, które są płatnikami podatku rolnego lub dochodowego z działań specjalnych produkcji rolnej. Członkowie izby prowadzą w niej swoją działalność społecznie. Zwracane są tylko koszty dojazdu.

Tadeusz Jaroszewski, radny Powiatu Konińskiego, zaprasza Mieszkańców Paprotni na spotkanie w dn. 28 czerwca 2015 r. o godz. 19:00 w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Paprotni.

Tematem spotkania będzie planowana budowa drogi i chodników na odcinku z Paprotni do Krzymowa.

PAPROTNIA PEŁNA SMAKÓW

Stek z Paprotni i nalewka z Krzymowa znalazły się wśród laureatów konkursu kulinarnego zorganizowanego przez Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia.



Festyn zatytułowany „Smaki Lokalnej Grupy Działania” został zorganizowany już po raz trzeci. W tym roku odbył się siódmego czerwca przy Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni. Otwierając to wydarzenie Wójt Gminy Krzymów, Tadeusz Jankowski mówił, że jeszcze nie tak dawno temu w tym miejscu było

wysypisko śmieci, które nie dawało gminie powodów do dumy. Jednak dzięki pomysłom na jego zagospodarowanie i wsparciu Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia udało się je przekształcić w atrakcję turystyczną gminy. — Wszystkim uczestnikom festynu życzę miłego pobytu na ziemi krzymowskiej — mówił Tadeusz Jankowski.



Celem festynów jest aktywizacja mieszkańców gmin wchodzących w skład Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia.

— Ale organizujemy je również po to, aby znaleźć coś, co nas wyróżnia. A wyróżnia nas na pewno kuchnia. Chwalimy się tym, że wykorzystujemy w niej wiele produktów regionalnych. To są na przykład zioła, takie jak lebioda czy nawet pokrzywa, a wśród mięs królik lub popularna u nas kaczka. Tradycją jest, że po takich festynach wydajemy książkę kucharską z przepisami na potrawy z naszego regionu. Tak się stanie również w tym roku — powiedział Jarosław Felczyński, prezes LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”.

Narzędziem dotarcia do nowych, ciekawych przepisów był konkurs kulinarny. Stało do niego dziesięć podmiotów: kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń i osoby prywatne. Jury oceniało wygląd stoiska, użycie produktów regionalnych, smak i walory wizualne potraw, bo jak wiadomo, jemy również wzrokiem. W składzie jury znaleźli się: Marianna Bąkowska z Koła Gospodyń Wiejskich z Brzeźna, Jarosław Felczyński i Tadeusz Jankowski.

— Pierwszy raz w życiu byłem w takiej roli i stresowałem się. Na szczęście zechciała mi towarzyszyć pani Giennia Kołata, która swego czasu udzielała się w pracowni gospodarstwa domowego w Warsztacie Terapii Zajęciowej i ona była moją konsultantką. Muszę powiedzieć, że wszyscy wystawcy pokazali dużą klasę i w jakości przygotowania, i w jakości podania oraz w smaku. To przecież są warunki polowe i wydobyć z tych produktów ich kunsztu, walorów było trudne, ale wszystkim

się to udało — powiedział Tadeusz Jankowski.

Produkty były oceniane w kategoriach: ciasto, mięso i nalewka. Komisja, po długiej naradzie postanowiła, że w kategorii mięso pierwsze miejsce należy się KGW Kielczew za kurczaka faszerowanego warzywami, drugie miejsce KGW Paprotnia za stek ze złością cebulką, a trzecie miejsce KGW Kielczew za kaczkę w pomarańczach.

W kategorii ciasto pierwsze miejsce przypadło KGW Rudzica za tort, drugie Stowarzyszeniu Zakrzewiaczy za ciasto buraczkowe, a trzecie KGW Morzyczyn za ciasto o nazwie bardziej kojarzącej się z przemysłem budowlanym, mianowicie styropian.

W kategorii nalewka pierwsze miejsce zostało przyznane Barbarze Radowskiej z gminy Babiak za Listówkę, drugie miejsce dla KGW Augustynów za nalewkę z pigwy i trzecie miejsce KGW Krzymów za nalewkę z jagody kamiczackiej.

Nagrodami były bony o wartości – odpowiednio do zajętego miejsca – trzystu, pięciuset i siedmiuset złotych, do wykorzystania w jednej z sieci sklepów RTV-AGD.

Podczas imprezy regionalność pojawiała się nie tylko w kulinariach, ale i na scenie. Prezentowały się na niej zespoły ludowe z gmin członkowskich Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia oraz śpiewająca i tańcząca młodzież w bardziej współczesnych repertuarach.

Festyn Smaki LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia” zakończył się zabawą taneczną przy zespole Forum. | mar.

BRZEŻNO DLA RODZIN

Festyn z okazji Dnia Rodziny wrasta w pejzaż gminnych wydarzeń. W tym roku odbył się po raz drugi w otoczeniu Zespołu Szkół w Brzeźnie.



Mimo upału, jaki panował szóstego czerwca, na imprezie pojawiło się sporo osób chcących skorzystać z atrakcji przygotowanych przez organizatorów. A tych było naprawdę dużo. Na placu przy szkole na najmłodszych czekały dmuchane zjeżdżalnie oraz szkolny plac zabaw. Na scenie zlokalizowanej przy wejściu do szkoły podstawowej prezentowali się wokaliści i tancerze.

W parku można było pocwiczyć na fantomie udzielanie pierwszej pomocy. Merytoryczną pomocą służył w tym zakresie ratownik medyczny Sławomir Zajac. Również w parku stawili się członkowie Koła Motocyklowego Magneto. Z proponowanych przez nich przejażdżek skorzystało wielu uczestników festynu.

Najmłodsi brali udział w konkursie plastycznym pod hasłem „Moja rodzina”. — Dzieci mogą tworzyć obrazy różnymi technikami. Mają do dyspozycji różnego rodzaju farby i kredki. Prace wieszamy na ogrodzeniu placu zabaw i w ten sposób powstaje galeria pod gołym niebem — powiedziała Kamila Palutka, nauczycielka wychowania przedszkolnego w ZS w Brzeźnie.

Kto zgłodniał lub był spragniony zgłaszał się do punktów gastronomicznych prowadzonych przez przedstawicieli Rady Rodziców. Na drewnianym, zadaszonym stole w parku serwowane było pieczywo ze smalcem i ogórkiem kiszonym. W pałacu funkcjonował sklepik z napojami, lodami i przekąskami oraz bar kawowo-herbaciany z ciastami domowego wypieku. Cały asortyment był sprzedawany w promocyjnych cenach. Pieniądże zostaną przekazane na potrzeby szkoły. Jedną z nich jest chata grillowa, która mogłaby stać w miejscu dzisiejszego paleniska ognisk.

Równolegle w budynku gimnazjum odbywały się pokazy projektów multimedialnych skierowanych do uczniów szóstych klas szkół podstawowych. Była to forma zachęcenia ich do wybrania gimnazjum w Brzeźnie, jako szkoły kolejnego szczebla edukacyjnego. Zakres tematyczny prezentacji był bardzo szeroki: od tematów naukowych (na przykład skąd się biorą pioruny), po problematykę społeczną w zakresie przemocy w szkole.

— Takie sytuacje zdarzają się coraz częściej. Nasz projekt nazwaliśmy „Przemocy mówimy nie”. W jego ramach przygotowaliśmy film profilaktyczny — powiedziała Jolanta Bednarz, pedagog w Zespole Szkół w Brzeźnie.

Kto zgłodniał lub był spragniony zgłaszał



Film miał pokazać, że uciekanie się do przemocy w osiąganiu celów nie niweluje, lecz generuje problemy.

— Opowiada o chłopaku, który jest namawiany przez diabła do wykorzystywania przemocy w celu realizacji swoich potrzeb. W tym samym czasie anioł namawia go do używania dobrych metod. Na początku uczeń lepsi — opowiada Natalia i Patrycja, które współtworzyły projekt.

Poza filmem powstały ulotki i projekty multimedialne ukazujące zgubne skutki przemocy.

Festyn miał także część sportową. Mecze piłkarskie rozegrali Rada Rodziców i nauczyciele oraz gimnazjaliści z rodzicami.

— Nie chodziło w nich o rywalizację, lecz o integrację i zabawę oraz promowanie aktywności ruchowej przez piłkę nożną. Kiedy patrzę na zadowolone miny uczestników, jestem przekonany, że udało się to osiągnąć — powiedział Rafał Szkudelski, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Brzeźnie.

Swoją akcent sportowy przygotowali również strażacy - ochotnicy z Krzymowa i Brzeźna. Wszyscy chętni mogli pobiec w wyścigowym przez nich strażackim torze przeszkód.

Festyn z okazji Dnia Rodziny w Brzeźnie zakończyła zabawa taneczna prowadzona przez Arkadiusza Balcerzaka. | mar.

RAKLAMA

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

tel. 601 633 843



JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?

facebook.com/gok.brzezno

DZIECIĘCE ŚWIĘTOWANIE

Tegoroczny festyn z okazji Dnia Dziecka w Krzymowie jak zwykle był pełen atrakcji dla najmłodszych. I jak zwykle pogoda wpędziła organizatorów w stan nerwiczny. Na szczęście tylko na początku zabawy. Poza Krzymowem, imprezy dla dzieci odbyły się także w Paprotni i Brzeźnie.

KRZYMÓW

W tym roku już po raz czwarty obchodziliśmy Gminny Dzień Dziecka. Festyn z tej okazji odbył się na stadionie w Krzymowie. Stało się tradycją, że w dniu zabawy pogoda jest kapryśna i straszy zarówno organizatorów jak i uczestników. Podobnie było trzydziestego maja. Kilkanaście minut przed otwarciem imprezy z zachmurzonego nieba zaczął padać deszcz i wiele wskazywało na to, że pogoda nieprędko się zmieni. Na szczęście, po kilkunastu minutach deszcz ustąpił miejsca słońcu i zabawa mogła się rozpocząć. Imprezę otworzyli Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, który od czterech lat jest organizatorem festynu, Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów oraz Arkadiusz Żabierek, Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Krzymowie, współorganizatora festynu.

— Życzę wam, żebyście się dobrze bawili. Wszystkiego najlepszego — mówił Tadeusz Jankowski.

I faktycznie zabawa była doskonała. Na dzieci oraz ich rodziców i opiekunów czekało mnóstwo atrakcji. Amatorzy działań artystycznych mieli możliwość podziwiania

utalentowanych dzieci z naszej gminy. Na stadionowej scenie prezentowali się wokaliści, tancerze, instrumentalisci oraz Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Inscenizację wiersza „Rzepka” Juliana Tuwima pokazali nauczyciele i rodzice przedszkolaków z Zespołu Szkół w Krzymowie.

— Często czytamy dzieciom wiersze Juliana Tuwima, dlatego też wybrałyśmy jego wiersz do inscenizacji. Mamy też to szczęście, że rodzice zawsze chętnie biorą udział w takich akcjach. Do niczego nie musimy ich zmuszać. Rodzice przygotowali kostiumy i rekwizyty, a na scenie było widać, że świetnie się bawią i jednocześnie doskonale potrafią rozbawić publiczność — powiedziały Milena Marciniak, Renata Pocztowska i Aleksandra Lewandowska, nauczycielki wychowania przedszkolnego w ZS w Krzymowie.

Specjalny pokaz dała utytułowana już para tancerzy: Adrianna Rojewska, uczennica gimnazjum w Brzeźnie i Mateusz Madejski, uczeń gimnazjum w Kaliszu.

— Razem tańczymy od listopada ubiegłego roku. Uczymy się tej sztuki w szkole Escudo, która działa w między innymi w Koninie i Kaliszu. Nasi trenerzy uznali, że powinniśmy zostać parą taneczną. To chyba był do-

bry pomysł, ponieważ mimo krótkiego stażu, udało się nam już zdobyć srebrny medal na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego w Sopocie i brązowy na podobnym turnieju w Łazach — powiedzieli Adrianna Rojewska i Mateusz Madejski.

Podczas festynu dzieci mogły za darmo korzystać z dmuchanych zjeżdżalni, pomalować sobie twarz lub pobawić się z clownem-szczudlarzem.

W tym roku organizację Gminnego Dnia Dziecka wsparli aktywnie nauczyciele i Rada Rodziców Zespołu Szkół w Krzymowie.

Nauczyciele zorganizowali turniej siatkówki plażowej. Spotkały się w nim drużyny pedagogów, rodziców i uczniów.

— Zaczęliśmy od meczu między rodzicami a nauczycielami. Po zaciętej walce lepsi okazali się nauczyciele. Natomiast w dalszej części turnieju uczniowie pokonali i rodziców, i nauczycieli. To pokazuje, że potrafimy dobrze uczyć, a uczniowie przerażają mistrzów — śmieje się Remigiusz Ignaczak, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Krzymowie.

Specjalne stoisko gastronomiczne przygotowała Rada Rodziców. Znalazły się na nim grillowane kielbaski, kawa, herbata, chleb

i ciasta własnego wypieku oraz domowej produkcji smalec i ogórki. Na powyższe specjalny nie było ustalonych cen. Można je było kupić za „co łaska”.

— Pieniądze ze sprzedaży przeznaczymy na potrzeby szkoły. Ostatnio rada wsparła aranżację terenów zielonych. Teraz nie mamy konkretnych planów, ale jesteśmy w stałym kontakcie z dyrekcją i nauczycielami, więc jeśli pojawi się jakaś potrzeba, na pewno ją wesprzemy — powiedziała Anna Musidlak, Przewodnicząca Rady Rodziców ZS w Krzymowie.

Liczne i różnorodne atrakcje Gminnego Dnia Dziecka z roku na rok przyciągają coraz więcej uczestników.

— Gminny Ośrodek Kultury funkcjonuje od czterech lat. Jesteśmy świadomi tego, że kultury oraz innych zachowań trzeba ludzi nauczyć, dlatego bardzo się cieszymy, że z naszej różnorodnej oferty korzysta coraz większe grono mieszkańców, bo to wszystko robimy właśnie dla nich — powiedział Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Gminny Dzień Dziecka zamknęła zabawa taneczna, którą prowadził Maciej Popielarz.

PAPROTNIA

Pierwszego czerwca, szkoła i tereny przyuczelniane w Paprotni zostały opanowane przez dzieci, ich rodziców, dziadków i znajomych. Po raz drugi z rzędu Dzień Dziecka zorganizowali nauczyciele i Rada Rodziców szkoły podstawowej w Paprotni. W ubiegłym roku przebieg zabawy pokrzyżowała pogoda. W tym roku impreza odbywała się na dworze. Uczestnicy festynu mogli piec kielbaski przy ognisku, obejrzeć nowy wóz strażacki OSP z Paprotni, zatańczyć zumbę, wziąć udział w konkursach sportowych nagradzanych upominkami. Na pewno jedną z najciekawszych atrakcji był pokaz carvingu czyli rzeźbienia w owocach.

— Mamy też mnóstwo gastronomicznych atrakcji. Firma Kupiec ufundowała dzieciom wafelki w czekoladzie i chruściki, Piotr Staci-

wa udostępnił maszynę do robienia waty cukrowej natomiast rodzice zorganizowali kawiaręnkę, w której poza kawą i herbatą można kupić ciasta domowego wypieku lub chleb ze smalcem własnej roboty. Zebrane pieniądze prześlemy na potrzeby szkoły — mówi Kamila Lebedzińska, Przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Drugiego czerwca w Paprotni spotkali się szachiści na turnieju z okazji Dnia Dziecka. Wzięło w nim udział piętnastu uczestników. W grupie klas I-III na pierwszym miejscu został sklasyfikowany Cyprian Michalak, na drugim Norbert Jackowski a na trzecim uplasowała się Julia Michalak.

W grupie klas IV-VI najlepszy był Adam Kałużny, drugie miejsce przypadło Szymonowi Wróblew, a trzecie Kacprowi Jaroszewskiemu.



W grupie przedszkolaków wystartowali Jan Rosiak, Gracjan Pomostowski, Gabrysia Nitka, Michał Ryciuk i Adam Kałeki. W tej kategorii wszyscy zdobyli pierwsze miejsce.

BRZEŹNO

Pierwszego czerwca w Zespole Szkół w Brzeźnie został rozegrany turniej szachowy, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury. Wzięło w nim udział czterech uczestników, którzy zostali podzieleni na trzy grupy. W najstarszej znaleźli się gimnazjaliści, w średniej uczniowie klas od drugiej do szóstej i najmłodsza, w której zagraли pierwszoklasiści. Pierwsze miejsce wśród gimnazjalistów zdobył Jakub Kordylewski, drugie Gracjan Golon, a trzecie Mateusz Owsiniński. W średniej kategorii wiekowej najlepszy był Kamil Leonczuk, drugie miejsce zajął Jakub

Czaja i trzecie Ania Hałas. Wśród pierwszoklasistów pierwsze miejsce zajęła Gabrysia Majewska, drugie Patrycja Nita, a trzecie Basia Kubus. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc otrzymali medale i książki, wszyscy uczestnicy słodczyce ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.

Brzezińska sekcja szachowa istnieje od niedawna, jednak już teraz widać, że są w tej grupie prawdziwe talenty.

— Dowodem na to jest awans Ani Hałas do mistrzostw wojewódzkich. W półfinałach Ania pokonała dwadzieścia konkurentek w swojej kategorii wiekowej. Udział w takich imprezach jest bardzo ważny, ponieważ sama teoria, której uczy na zajęciach, to jest połowa umiejętności. Dopiero turniej są zwieńczeniem i dopełnieniem tej nauki — powiedział Robert Majdecki, instruktor sekcji szachów GOK w Brzeźnie. | mar.



DESZCZ POKRZYŻOWAŁ PLANY

Przelotny deszcz i porywisty wiatr zakłóciły przebieg Świętojańskiego Świętowania przy Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni.

Jarmark świętojański miał być dużym wydarzeniem wystawienniczo-artystycznym. Jednak pogoda sprawiła, że nie wszystko potoczyło się tak, jak chcieliby organizatorzy.

— Nie dopisała publiczność i nie ma się czemu dziwić, ponieważ taka pogoda nie zachęca do spędzania czasu na dworze. Z tego samego powodu nie dojechało do nas wielu wystawców — powiedział Krzysztof Kędziora, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, współorganizator jarmarku.

Na szczęście znaleźli się tacy, którym nie przeszkadzały nawet tak niesprzyjające warunki. Do Paprotni przyjechały firmy z różnych zakątków Polski z lokalnymi produktami spożywczymi, naczyniami i rękodziełem. Nie zabrakło przy tym lokalnych akcentów. Na jarmarku pojawiło się Koło Gospodyń Wiejskich z Brzeźna, prezentując haftowane obrazy, serwetki oraz ozdoby z koronek. Towarzyszył im rzeźbiarz Henryk Jankowski. Przybył również Jan Czaja z kolekcją zabytkowego sprzętu rolniczego i starych polskich motorowerów.

Między seriami opadów deszczu na scenie prezentowali się wokaliści z GOK-u, a kiedy już na dobre przestało padać, nielicznych uczestników festynu porwała do zabawy kapela „Z kopyta” z Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie.

Ostatnim akcentem Świętojańskiego Świętowania był pokaz filmu przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. | mar.



fot. W. Brzeziński (3x)



KACZKA DZIWACZKA I INNE WIERSZE

Pierwszy gminny konkurs recytatorski dla przedszkolaków odbył się z Zespole Szkół w Brzeźnie. — *Przedszkolaki bardzo ładnie recytują, dlatego chcieliśmy im stworzyć możliwość zaprezentowania się* — mówią Kamila Palutka i Magdalena Wojciechowska, organizatorki konkursu.

I był to dobry pomysł. Okazało się bowiem, że w gminie Krzymów nie brakuje utalentowanych aktorsko maluchów. W konkursie wystąpiło dwanaścioro recytatorów niemal ze wszystkich szkół działających w gminie. Chętnych z pewnością byłoby więcej, ale organizatorzy zastrzegali, że każda placówka może oddelegować tyłu recytatorów, ile jest w niej oddziałów przedszkolnych.

— Tematem konkursu były zwierzęta w poezji dziecięcej, ponieważ uważamy, że jest dla dzieci odpowiedni, a poza tym wybór

wierszy jest bardzo duży — powiedziały Kamila Palutka i Magdalena Wojciechowska.

Uczestnicy zostali podzieleni na dwie kategorie wiekowe. W pierwszej znalazły się dzieci w wieku od trzech do pięciu lat, w drugiej sześciolatki. Małych recytatorów oceniali Małgorzata Andrzejewska z Gminnej Biblioteki Publicznej, filia w Brzeźnie oraz Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

— Sukcesem jest to, że te dzieci w ogóle chciały recytować wiersze — powiedział Krzysztof Kędziora.

Po wnikliwej analizie wystąpień przedszkolaków, jury postanowiło przyznać w kategorii dzieci młodszych pierwsze miejsce Michalinie Kubackiej z oddziału przedszkolnego w Szczepidle, drugie Julii Wybrańskiej z Zespołu Szkół w Brzeźnie, a trzecie Marysi Góreckiej z oddziału przedszkolnego w Szczepidle.

W kategorii sześciolatek pierwsze miejsce przypadło Filipowi Szczecińskiemu z ZS w Brzeźnie, drugie Maricie Drzewieckiej z oddziału przedszkolnego Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie i trzecie Ewie

Kruszyńskiej z ZS w Brzeźnie.

Organizatorzy nagrodzili upominkami wszystkich recytatorów, na każdego czekał też słodki poczęstunek. W przerwach występowały przedszkolaki z grupy 0 B przy Zespole Szkół w Brzeźnie, umilając swoim koleżankom i kolegom czas oczekiwania na prezentację i ogłoszenie werdyktu jury.

Kamila Palutka i Magdalena Wojciechowska zapewniają, że gminny konkurs recytatorski dla przedszkolaków stanie się cyklicznym wydarzeniem. | mar.

POTRZEBNE PIOSENKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW

Michał Hryciuk z sekcji wokalne Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie wziął udział w rejonowych eliminacjach do dwudziestego Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedszkolaków Czerwonak 2015.



Michał Hryciuk jest jednym z najmłodszych uczestników sekcji wokalne Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

Dwudziestego dziewiątego maja, w auli im. Jana A. P. Kaczmarka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie spotkali się najlepsi wokaliści wśród przedszkolaków z byłego województwa konińskiego. Wśród

nich znalazł się Michał Hryciuk, podopieczny Mirosławy Urbańskiej z sekcji wokalne Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Michał, z wrodzoną swobodą, wykonał piosenkę „Śrubki pana Michała”.

GŁOSUJEMY NA AGNIESZKĘ

Agnieszka Augustyniak, sołtyska Rożka, bierze udział w plebiscycie Przeglądu Konińskiego na najpopularniejszego sołtysa regionu.



fot. archiwum

dorośli. Inwestycja była prowadzona przez dwa lata i została sfinansowana z funduszu sołeckiego. Zostało to dostrzeżone przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, organizatora konkursu „Fundusz sołecki - najlepsza inicjatywa”. Zagospodarowanie na boisko byłego wysypiska śmieci w Rożku i powstanie placu zabaw zostały nominowane do nagrody tegorocznej edycji konkursu. Rozstrzygnięcie nastąpi piątego lipca w Licheniu.

Drugą ważną inicjatywą jest rozpoczęcie modernizacji dawnej remizy, obecnie świetlicy wiejskiej. Dotychczas udało się wymienić pokrycie dachowe.

— W planach mamy kolejne etapy remontu, ale tempo prac zależy od pieniędzy z funduszu sołeckiego, z którego korzystamy — powiedziała Agnieszka Augustyniak.

Na panią Agnieszkę możemy głosować w plebiscycie Przeglądu Konińskiego na najpopularniejszego sołtysa regionu. SMS-y o treści: sołtys.12 należy wysłać pod numer 71051. Można też dostarczyć do redakcji wypełniony kupon zamieszczony w Przeglądzie Konińskim. | mar.

MAŁA EMISJA DUŻE KORZYŚCI

Gmina Krzymów przystąpiła do opracowania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej.

Plan przyczyni się do usystematyzowania działań w gminie na rzecz poprawy jakości powietrza, a tym samym zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Można to osiągnąć między innymi poprzez termomodernizację budynków, modernizację systemów ogrzewania budynków mieszkalnych, usługowych, produkcyjnych, wymianę węglowych kotłów na kotły opalane gazem ziemnym lub biomasą, instalację odnawialnych źródeł energii typu kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne, pompy ciepła, instalację energooszczędnych technologii produkcji.

— Plan gospodarki niskoemisyjnej jest formą myślenia o nowoczesnej gospodarce. Plan te gminy mają przygotować po dyskusji społecznej na temat tego, co chcą zrobić, żeby na ich terenie było zużywane mniej energii i żeby można było używać nowoczesnych technologii, w tym technologii OZE. Jest to tendencja ogólnoświatowa, wynikająca również z dyrektyw Unii Europejskiej o obniżeniu o dwadzieścia procent zużycia energii do 2020 roku i obniżenia emisji gazów cieplarnianych — powiedział Marek Waszkowiak, doradca do spraw gospodarki niskoemisyjnej.

— Mam w domu trochę śrubek, więc ta piosenka jest też troszkę o mnie. Do występu przygotowywałem się dwa tygodnie, głównie na zajęciach w domu kultury, ale lubię też śpiewać z mamą w domu. Tata nie śpiewa, ale moje domowe występy mu nie przeszkadzają — opowiadał Michał Hryciuk.

Jury, mimo wielu ciepłych słów wypowiedzianych pod adresem Michała, nie zakwalifikowało naszego wokalisty do wojewódzkiego finału, który odbędzie się czternastego czerwca w Poznaniu.

— W ocenie kierujemy się kilkoma sprawami. Przede wszystkim naturalnością dziecka i jego muzykalnością, czyli tym, co po prostu ma, co nie jest wyuczone. Oprócz tego doborom repertuaru, ponieważ ważne jest to, aby dziecko śpiewało piosenkę adekwatną do swojego wieku i oczywiście parametry czysto muzyczne, takie jak poprawność intonacji czy artykulacja — powiedział Remigiusz Wojciechowski z Gminnego Ośrodka Kultury „Sokół” w Czerwonaku, organizatora festiwalu.

Festiwal istnieje od 1995 roku i jest jedną z największych w Polsce imprez adresowa-

nych do przedszkolaków. W swoim zamierzeniu opiera się o utwory napisane z myślą o dzieciach — ich możliwościach wykonawczych, zainteresowaniach i chęci do zabawy.

— Nasz festiwal na początku miał zasięg gminny. Później pojawiła się idea, żeby go rozpow szechnić i w tej chwili ma on zasięg wojewódzki. Niestety, mało jest nowych piosenek dla dzieci w tym wieku. Dominują albo ever-greeny, albo utwory z konkursu „Wygraj sukces”, organizowanego od dwudziestu lat przez Tarnobrzeski Ośrodek Kultury. Pojawiają się też utwory premierowe, ale niezwykle rzadko. My oczywiście na takie bardzo czekamy, ponieważ utworów klasycznych jest tyle, że ciągle się powtarzają i trudno o jakąś świeżą interpretację, przynajmniej wśród dzieci na poziomie przedszkolnym — dodaje Remigiusz Wojciechowski

Konkurs przebiega w czterech etapach: gminny, powiatowy/miejski (miasta na prawach powiatu), rejonowy oraz finał wojewódzki, który od 2006 roku na stałe wpisał się w Jarmark Świętojański organizowany przez Targowiska Poznańskie. W tym roku odbył się czternastego czerwca. | mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

gminna Gtv

oglądaj na
www.gokbrzezno.pl

NAJBLIŻEJ TWOICH SPRAW

ZNACZNIE WIĘCEJ NIŻ ZAWODY

Coraz większą renomę zyskują organizowane przez Tadeusza Jaroszewskiego Regionalne Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi. Do tegorocznej edycji zgłosiło się pięćdziesięciu zawodników z czterech województw.



SPORT

Dziewięć już zawody odbyły się na posesji Tadeusza Jaroszewskiego w Krzymowie. Po oficjalnym otwarciu i poświęceniu zaprzęgów oraz uczestników przez księdza kanonika Ireneusza Mrowickiego, publiczność mogła podziwiać kilkuminutowy pokaz powożenia zaprzęgami wielokonnymi. Wystąpili w nim: organizator, Tadeusz Jaroszewski oraz Filip i Mirosław Grudzińscy, Marcin Klinkiewicz, Stefan Markiewicz, Roman Oblizajek i Jarosław Bartkowiak. Uczestnicy zostali nagrodzeni pucharami ufundowanymi przez: Sekretarza Powiatu Konińskiego Mirosława Kruszyńskiego, Wicestarostę Władysława Kocaja, Przewodniczącego Rady Powiatu Janusza Stankiewicza, Prezesa Powiatowego Związku Hodowców Koni w Koninie Macieja Chojackiego, Prezydenta Miasta Konina Józefa Nowickiego i Dowódcę 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu, podpułkownika Jacka Liszewskiego.

Ciekawym widowiskiem był także pokaz jazdy w siodle w staropolskich strojach szlacheckich. Puchary dla jeźdźców ufundowali: Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie – Krzysztof Kędziora, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu – Andrzej Perkowski i Wiesław Bednarek. Po raz drugi z rzędu w rywalizacji sportowej nie brał udziału główny organizator imprezy.

Po pokazach zaczęła się rywalizacja. Na jej potrzeby został przygotowany parkur z torsem o długości czterystu dwudziestu metrów, wyposażony w osiemnaście bramek. Zadaniem uczestników zawodów było pokonanie tego dystansu i przeszkod bez zrzucenia piłeczek z bramek, w czasie jednej minuty i pięćdziesięciu sekund. Za każdą sekundę spóźnienia sędziowie odliczali pół punktu karnego.

— Najważniejszymi parametrami są czas i precyzja przejazdu. Przejazd czysty, za to zbyt

wolny, powoduje zbieranie punktów karnych za opóźnienie. Nie ma oceny za wygląd, ale powożących obowiązują rękawiczki, trzymanie bata w ręku i nakrycie głowy. Nie tolerujemy strojów plażowych, czyli krótkich spodni. Przepisy powożeniowe określają, jak powinien wyglądać powożący na parkurze, gdy występuje przed publicznością — powiedział Andrzej Rębowski, sędzia główny zawodów.

W tym roku zgłosiło się pięćdziesięciu zawodników z województw wielkopolskiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego, którzy rywalizowali w sześciu kategoriach: konie duże w parach, konie duże pojedynki, kuce w parach, kuce pojedynki, kuce w parach młodzież i kuce pojedynki młodzież.

— Są w tym gronie utytułowani zawodnicy. Na przykład Dariusz Bajer z Pabianic, zawodnik klasy międzynarodowej, Mirosław Grudziński ze Żdźar w gminie Kawęczyn, mogący pochwalić się tytułem mistrza Polski w zaprzęgu wielokonnym. Jego rekordem jest powożenie zaprzęgiem trzynastokonnym. Podobnym sukcesem może pochwalić się Marcin Klinkiewicz z Turku. Zapowiadany w programie pokaz Dariusza Bajera nie odbył się, w to miejsce wprowadzony został pokaz zaprzęgów wielokonnych — powiedział Tadeusz Jaroszewski, organizator zawodów.

Najlepszymi powożącymi okazali się: **Kategoria: konie duże w parach o puchar Starosty Konińskiego Stanisława Bielika**

1. Mariusz Pęcherzewski z Brzezin w gminie Uniejów
2. Mirosław Grudziński ze Żdźar w gminie Kawęczyn
3. Mirosław Grudziński ze Żdźar w gminie Kawęczyn

Kategoria: konie duże, pojedynki o puchar Wójta Gminy Krzymów Tadeusza Jankowskiego

1. Stefan Markiewicz z Tuliszkowa
2. Zbigniew Nowakowski z Wyszyny
3. Jerzy Liberski z Powiercia

Kategoria: kuce w parach o puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Janusza Stankiewicza

1. Jarosław Bartkowiak ze Śmigła k/Leszna
2. Zbigniew Nowakowski z Wyszyny
3. Roman Oblizajek z Kowali Księżych

Kategoria: kuce pojedynki o puchar Rady Gminy Krzymów

1. Jarosław Bartkowiak
2. Zbigniew Nowakowski
3. Stefan Markiewicz

Kategoria: kuce w parach, młodzież do lat szesnastu o puchar Rady Gminy Krzymów

1. Jan Godek
2. Jan Godek
3. Filip Grudziński ze Żdźar w gminie Kawęczyn



Kategoria: kuce pojedynki, młodzież do lat szesnastu o puchar Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie Krzysztofa Kędziory

1. Bartosz Złoty z Pustelnik k/ Sieradza
2. Mateusz Głodny z Kalinowej k/ Turku
3. Filip Grudziński

Poza pucharami, wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe. Tadeusz Jaroszewski wyróżnił Jana Czaję za pomoc w zorganizowaniu imprezy. Ciepłe słowa podziękowania przekazał też swojej żonie, Wiesławie, która wspierała go na każdym etapie przygotowań i realizacji zawodów. Sam dostał puchar w kategorii najstarszego uczestnika imprezy. Najmłodszym uczestnikiem był Filip Grudziński. Puchary dla najstarszego i najmłodszego uczestnika ufundował poseł Witold Czarnecki.

Pod koniec zawodów, podczas parady doszło do wypadku. W wyniku gwałtownego skrętu, z bryczki wypadł około dziesięcioletni chłopiec. Pierwszej pomocy udzielili mu błyskawicznie strażacy z OSP w Paprotni, po czym przekazali dziecko lekarzom. Poszkodowany trafił do konińskiego szpitala, gdzie po przebadaniu okazało się, że nic poważnego się nie stało i tego samego wieczoru chłopiec został wypisany do domu. Z powodu tego incydentu została odwołana zaplanowana na wieczór majówka.

PIKNIK

Organizowanej przez Tadeusza Jaroszewskiego imprezie towarzyszą pozasportowe atrakcje.

— Staram się, żeby otoczenie zawodów było atrakcyjne. Dlatego swoje stoiska mają tu między innymi firma Kupiec, Warsztaty Terapii Zajęciowej z Paprotni i Koła, jest wystawa krzewów i kwiatów, a dla dzieci dmuchane zamki i rowerki wodne do pływania po stawie — powiedział Tadeusz Jaroszewski.

Na dzieci czekała dodatkowa niespodzianka. Od godziny osiemnastej, dzięki wsparciu wójta Tadeusza Jankowskiego, sekretarza powiatu Mirosława Kruszyńskiego, skarbnika powiatu Radzisława Kozłowskiego i Tadeusza Jaroszewskiego, wszystkie dzieci mogły korzystać z zabawek za darmo. Dodatkowo, firma Kupiec ufundowała dla dzieci słodkie upominki.

Dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszyła się wystawa Jana Czai zatytułowana

„Z przeszłości rolnictwa”. Pokazał na niej zgromadzone przez siebie eksponaty. Znalazły się wśród nich pralki ręczne (tak zwane tarki) i kijanki do prania, maglownice, cepy i dawna młockarnia napędzana silnikiem, tak zwanym „esiakiem” z Andrychowa.

— Zawsze lubiłem historię, lubiłem słuchać starszych ludzi, kiedy opowiadali o dawnych czasach. Myślę, że stąd wzięła się moja fascynacja historią. Dzisiaj, dzięki swojej pasji, mogę pokazać młodym ludziom jak było kiedyś — powiedział Jan Czaja.

Poza sprzętem rolniczym, Jan Czaja pokazał też swoją kolekcję dawnych motorów i motorowerów, a dzięki jego przyjacielom z Gniezna, można było obejrzeć pierwsze produkowane w Polsce motorowery Ryś i Żak, dziś już niezwykle rzadko spotykane.

Zwolennicy militariów zatrzymywali się przy stoisku 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu. Lotnicy nie pokazywali jednak samolotów, lecz broń strzelecką.

— Od dwóch lat współpracujemy ze Szwadronem Ziemi Konińskiej i rotmistrzem Maciejem Chojackim. To on zainteresował nas koniami. Z radością skorzystaliśmy więc z zaproszenia pana Tadeusza Jaroszewskiego. Jesteśmy dumni z tego, że możemy oglądać takie widowisko z bliska. Nasz dowódca zdecydował, że będzie nas reprezentować 7. Eskadra Działalności Specjalnych w Powidzu, a więc sprzęt,



który tu wystawiliśmy jest dedykowany tego rodzaju wojskom — powiedział podpułkownik Jacek Liszewski, szef sztabu 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu.

Na stoisku znalazły się karabinki wyborowy i piechoty oraz celowniki optyczne. Zostało też zorganizowane stanowisko treningowe do strzelania z „cyklopa”.

Organizowane przez Tadeusza Jaroszewskiego Regionalne Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi od pewnego czasu

przestają być tylko imprezą sportową. Dzięki swojemu rozmachowi i różnorodności stają się wielkim piknikiem rodzinnym, przyciągającym tłumy odwiedzających. Z pewnością są jednym z największych tego typu wydarzeń w regionie promującym gminę i powiat poza granicami województwa wielkopolskiego.

Zawody odbyły się pod patronatami: Starosty Konińskiego Stanisława Bielika i Wójta Gminy Krzymów Tadeusza Jankowskiego. | mar.

Pragnę podziękować wszystkim uczestnikom zawodów i sponsorom oraz licznie zgromadzonej publiczności. Dziękuję Staroście Konińskiemu i Wójtowi Gminy Krzymów za objęcie patronatu. Dziękuję wszystkim instytucjom i osobom, które służyły i wspierały organizację zawodów. Na zakończenie dziękuję wszystkim mediom. To dzięki Wam wzrasta popularność, zainteresowanie i promocja tego sportu.

Tadeusz Jaroszewski

PIĘKNY NOWY TERENOWY

Do chlubnej historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie przejdzie szesnasty czerwca 2015 roku. Tego dnia do jednostki trafił nowoczesny wóz operacyjny, który zastąpi używanego dotychczas Berlieta Camivę.

Średni samochód bojowy, który dotarł do Brzeźna, powstał na uterenowionym podwoziu MAN-a, a jego zabudowę zajęła się firma Moto-Truck z Kielc. Pojazd ma silnik o mocy 290 KM, napęd na cztery koła, posiada blokadę międzymostową i różnicową. Wyposażony został w autopompę o wydajności 2940 litrów na minutę, zbiornik wody o pojemności 3,5 tysiąca litrów, zbiornik na środek pianotwórczy 350 litrów. Poza tym posiada szereg urządzeń, które pomagają strażakom na co dzień w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Są to między innymi: maszt oświetleniowy, agregat prądowórczy i system dodatkowego oświetlenia z falami świetlnymi.

— My otrzymujemy tylko podwozie z kabiną. Cała reszta: konstrukcja i podstawowe wyposażenie zostały wyprodukowane i zamontowane w naszej firmie — powiedział Sylwester Pardyka z firmy Moto-Truck z Kielc.

W aucie znalazł się też sprzęt z używanego wcześniej wozu. Są to między innymi węże, pompy: szlamowa, Niagara i do wody brudnej, piła spalinowa, narzędzia ratownicze Hooligan oraz nożyce hydrauliczne.

— Dzięki temu pojazdowi i jego wyposażeniu, na pewno będziemy dysponowani również



W. Brzeziński

do zabezpieczenia miasta Konina, więc automatycznie zwiększy się ilość wyjazdów w naszej jednostce — powiedział Bartosz Czerniejewski, Naczelnik OSP Brzeźno.

Pierwsze kroki w celu pozyskania samochodu rozpoczęły się w sierpniu minionego roku, kiedy do gminy dotarła informacja o możliwości pozyskania wsparcia finanso-

wego na zakup wozu. Dzięki szybko podjętym działaniom, gmina Krzymów złożyła dokumenty już dziewiątego września, jako drugi samorząd w Wielkopolsce. Na początku grudnia, po pozytywnych weryfikacjach, było już wiadomo, że otrzymamy pieniądze na ten cel. Szesnastego czerwca samochód stanął przed remizą w Brzeźnie.

Obecnie gmina Krzymów jest jedyną w powiecie konińskim tak dobrze i nowocześnie wyposażoną w strażacki sprzęt i samochody. Dotyczy to przede wszystkim jednostek działających w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

— To jednak nie zamyka procesu dosprzętawiania Ochotniczych Straży Pożarnych w naszej gminie. Wiadomo, że to, co dzisiaj jest nowe, po pewnym czasie się zużywa, więc ten proces trwa bez przerwy i dotyczy również jednostek w Kalku i Głodnie. My będziemy się starali zdobywać na ten cel pieniądze, żeby nasze straże były coraz nowocześniej wyposażone — powiedział Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie. | mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie oraz Stowarzyszenie PLATAN w Brzeźnie zapraszają do wzięcia udziału

W NOCNEJ PIESZEJ PIELGRZYMCE DO SANKTUARIUM MARYJNEGO W LICHENIU

PROGRAM:
21:30 Msza św. w kościele parafialnym w Brzeźnie
22:20 Wymarsz do Lichenia
05:00 (w sobotę) Przybycie do Sanktuarium
06:00 Msza św. w Bazylice Licheńskiej. Po niej powrót do Brzeźna.

Organizatorzy zapewniają autokar, który odwiezie uczestników po zakończeniu pielgrzymki (po Mszy św.) do Brzeźna. Koszt przejazdu autokarem: ok. 5 zł (przy pełnej obsadzie miejsc w autokarze). Wyjazd autokaru z parkingu przy Bazylice ok. godz. 7:10.

Uczestnikami mogą być zarówno osoby dorosłe, jak i młodzież za zgodą rodziców. Dzieci do lat 16 tylko pod opieką dorosłych.

piątek, 31 lipca 2015

INFORMACJE Z PIERWSZEJ RĘKI wejdź na: www.krzymow.pl



GRMINA KRZYMÓW
Portal informacyjny

OGŁOSZENIE

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Gmina Krzymów realizuje projekt pod nazwą:

„Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego w powiecie konińskim poprzez zakup specjalistycznego średniego samochodu dla OSP w Brzeźnie”.

W ramach projektu zakupiono średni samochód ratowniczo-gaśniczy z napędem 4x4 typ GBA 2,5/16 dla OSP Brzeźno. Podstawowym wyposażeniem zamontowanym na stałe jest: 6 miejsc dla załogi, zbiornik wody, zbiornik środka pianotwórczego, autopompa pożarnicza dwuzakresowa, układ wodno-pianowy wyposażony w dozownik środka pianotwórczego, działko wodno-pianowe, urządzenie szybkiego natarcia, maszt oświetleniowy z reflektorami, zaczep holowniczy, 2 radiotelefony przenośne w kabinie oraz zakupiono dodatkowe wyposażenie ratowniczo-gaśnicze. Zasięg oddziaływania przedmiotowego projektu jest powiatowy. Zakup specjalistycznego wozu bojowego przyczynił się do poprawy bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego na terenie powiatu konińskiego. Samochód dostarczono 16 czerwca 2015 roku.

Całkowita wartość projektu: 677 910,00 PLN
Dofinansowanie w kwocie: 542 328,00 PLN co stanowi 80% kwoty całkowitych wydatków kwalifikowalnych
Wkład własny w wysokości: 135 582,00 PLN

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

KONIEC ZGODNY Z REALNYMI PRZEWIDYWANIAMI

Czarni Brzeźno zakończyli i podsumowali sezon 2014/15. Po zakończeniu rozgrywek zajmują w tabeli szóste miejsce z dorobkiem trzydziestu jeden punktów.

SENIORZY DOBRZE

Trzydziestego maja podopieczni Sławomira Śmigielskiego podejmowali na swoim boisku Czarnych Ostrowite, wówczas wicelidera grupy. Kibice byli świadkami dobrego meczu, który zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:1. Dwie bramki strzelił Arek Olejnik, jedną Mateusz Maciejak. Goście bramkę kontaktową zdobyli praktycznie w dolczonym czasie.

— Chcieliśmy wygrać to spotkanie, szczególnie po incydencie z poprzedniej kolejki, kiedy drużyna z Ostrowitego chciała nas trochę oszukać. I się udało — powiedział Sławomir Śmigielski.

Dziesiątą kolejkę Czarni Brzeźno rozegrali na wyjeździe w Tuliszkowie.

— Wtedy Tulisla zajmowała już pozycję wicelidera. To zespół, który wzmocniony personalnie, w tej rundzie nie przegrał ani jednego spotkania — mówi Sławomir Śmigielski.

Czarni pojechali na ten mecz w ograniczonym składzie. W szeregach drużyny zabrakło Rafała Szkudelskiego, Deywida Grabowskiego, Damiana Cybulskiego i Damiana Tomczyka. Ich brak dał się odczuć na boisku i z pewnością miał wpływ na wynik meczu. A Brzeźno przegrało go 3:1. Jedyną bramkę zdobył Arek Olejnik. Jednak trener był zadowolony z postawy zespołu, szczególnie w drugiej połowie meczu, którą Czarni zagrali na dobrym poziomie, wypracowując kilka sytuacji strzeleckich mogących zmienić sytuację bramkową. Niestety, nie zostały one wykorzystane.

W ostatnim meczu rundy rewanżowej, podejmowaliśmy lidera tabeli, Strażaka Licheń. W meczu znowu nie mógł wystąpić Rafał Szkudelski.

— Okazuje się, że jego brak ma zasadniczy wpływ na postawę formacji obronnej drużyny. O ile w pierwszej połowie mecz był wyrównany, nawet ze wskazaniem na nasz zespół, bo mieliśmy więcej sytuacji podbramkowych, to jednak przeciwnik wykorzystał swoją jedną



W. Brzeziński

Czarni Brzeźno podsumowali miniony sezon

szansę w pierwszej połowie i do przerwy było 0:1 — mówi trener Czarnych Brzeźno.

Po stracie drugiej bramki gra w defensywie gospodarzy rozsypała się. Wykorzystał to przeciwnik i strzelił jeszcze trzy bramki, kończąc mecz wynikiem 0:5.

— Ja jestem takimi porażkami zdruzgotany, bo uważam, że nawet jeśli jesteśmy słabszym zespołem, to trzeba grać do końca i robić wszystko, żeby mecz zakończyć honorowo. Poddawanie się bardzo mnie rani i nie mogę się z taką postawą pogodzić — dodaje Sławomir Śmigielski.

Czarni Brzeźno zakończyli sezon 2014/15 na szóstym miejscu z dorobkiem trzydziestu jeden punktów.

— Po zakończeniu pierwszej rundy, mając

świadomość braków personalnych, wiedziałem, że nie uda się nam utrzymać trzeciego miejsca. Przewidywałem, że możemy się znaleźć w pierwszej szóstce i tak się stało — powiedział trener Czarnych Brzeźno.

Arek Olejnik zajął drugie miejsce w klasyfikacji ligowych strzelców, natomiast Rafał Szkudelski został uznany najlepszym zawodnikiem sezonu.



Zarząd i działacze LMKS Czarni Brzeźno dziękują za wsparcie Urzędowi Gminy w Krzymowie, firmie Galwa-Met, restauracji Biesiadna, drukarni Gabro, firmom Autohandel Galor, Wodmel, Ann Stal, Transjan, Radkop i Kamieniarstwo Ariel Szczesiak.

Zawodnicy, Zarząd i działacze klubu spotkali się na podsumowaniu sezonu w sobotę, dwudziestego czerwca. O siedemnastej rozegrany został mecz towarzyski z nowopowstałą drużyną GKS Piast Grodziec, zakończony remisem 3:3. Następnie, przy ognisku, odbyła się najpierw część oficjalna, podczas której zostały wręczone nagrody, a później spotkanie integracyjne.

Sławomir Śmigielski zapowiada wznowienie treningów dziesiątego lipca.

ORLIKI BARDZO DOBRZE

Podczas podsumowania sezonu dużo ciepłych słów padło pod adresem Artura Młodziniaka, trenera drużyny Orlik Żak. Pierwsza runda w ich wykonaniu wypadła średnio. W turniejowych rozgrywkach najmłodszy piłkarze Czarnych zajmowali trzecie i czwarte miejsca. W drugiej rundzie było już bardzo dobrze.

— Zajęliśmy w niej trzy razy drugie miejsce, raz pierwsze i raz czwarte. W ogólnej klasyfikacji znaleźliśmy się na drugim miejscu za Górnikiem Konin — powiedział Artur Młodziniak.

Mimo młodego wieku piłkarzy, widać już rodzące się talenty. Trener Żaków wskazuje na bramkostrzelnego napastnika Michała Szymczaka, bramkarza Tomasza Olejniczaka i wszechstronnego Michała Rosiaka.

W nadchodzącym sezonie podopieczni Artura Młodziniaka będą grać w wyższej lidze, mianowicie w kategorii młodzika młodszego. | mar.

PARAFIANIE Z KRZYMOWA POŻEGNAJĄ PROBOSZCZA

Kuria Diecezjalna we Włocławku przedstawiła tegoroczne zmiany personalne w parafiach. Dotyczą one również parafii w Krzymowie i Brzeźnie.

Po szesnastu latach posługi, ks. kan. Ireneusz Mrowicki rozstaje się z parafią Niepokalanego Poczęcia NMP w Krzymowie. Była to jego pierwsza placówka proboszczowska. Od 1 lipca obejmie on funkcję proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Radziejowie, na Kuja-

wach. Ksiądz kanonik będzie ponadto pełnił posługę dziekana dekanatu radziejowskiego. Parafia Krzymów swojego dotychczasowego proboszcza pożegna podczas Mszy świętej w niedzielę, 28 czerwca o godzinie 11:30.

Probstwo po ks. Ireneuszu Mrowickim,

obejmie dotychczasowy proboszcz parafii św. Doroty w Grochowach k. Rychwała – ks. Mariusz Idczak. W pracy duszpasterskiej będzie go wspierał dotychczasowy wikariusz, ks. Damian Pluskota. Zmiany dotknęły również parafię Matki Bożej Nieustającej Pomo-

cy w Brzeźnie. Pracujący w parafii od dwóch lat wikariusz, ks. Piotr Kocurek, podejmie wkrótce pracę duszpasterską w Austrii. Jego miejsce zajmie natomiast dotychczasowy wikariusz parafii św. Wojciecha w Koninie, ks. Arkadiusz Joniec. | kw

POMYŚLNA SPARTAKIADA

Trzecie miejsce zajęła gmina Krzymów na XVII Powiatowej Letniej Spartakiadzie Mieszkańców Wsi w Żychlinie. W grach zespołowych, nasze koszykarki zajęły czwarte miejsce w województwie.

Powiatowe eliminacje spartakiady odbyły się trzydziestego i trzydziestego pierwszego maja. Do rywalizacji stanęli sportowcy z Goliny, Rychwała, Krzymowa, Starego Miasta, Rzgowa i Wilczyna, rywalizując w grach zespołowych, konkurencjach rekreacyjnych oraz rodzinnych.

W pierwszym dniu rozegrane zostały mecze w piłce siatkowej, nożnej oraz ko-

szykówce. W kategorii koszykówki kobiet bezkonkurencyjna okazała się reprezentacja naszej gminy. W niedzielę dominowały konkurencje rekreacyjne i rodzinne. Uczestnicy spartakiady musieli wykazać się szybkością, sprawnością i celnością w szesnastu dyscyplinach, między innymi w rzucie beretem na odległość, wędkowaniu na sucho, biegu sztafetowym wahadłowym, a także biegając w worku.

W klasyfikacji ogólnej zwyciężyła Golina. Na drugim miejscu znalazł się Rychwał, a na trzecim Krzymów.

Półfinały gier zespołowych zostały rozegrane siódmego czerwca we Władysławowie. Nasze koszykarki ponownie wywalczyły awans, tym razem do etapu wojewódzkiego, który odbył się czternastego czerwca w Żerkowie.

— Tutaj niestety spotkałyśmy się z drużynami, które grają regularnie. Ostatecznie na arenie wojewódzkiej zajęłyśmy czwarte miejsce — powiedziała Anna Świderska, jedna z naszych koszykarek.

Reprezentację gminy Krzymów w koszykówce kobiet tworzyły: Agata Cieślak, Karolina Olejniczak, Klaudia Olejniczak oraz Anna Świderska. | mar.

UNIHOKEIŚCI Z BRZEŻNA DRUDZY W WIELKOPOLSCE

Unihokeiści z Brzeżna zdobyli drugie miejsce na I Mistrzostwach Wielkopolski w Unihokeju w kategorii dzieci — chłopcy.



Podopieczni trenera Zbigniewa Biernackiego, zdobyli wicemistrzostwo Wielkopolski

Turniej został przeprowadzony trzydziestego maja w Przykonie. Spotkały się w nim drużyny gospodarzy, UKS „Płomyk” Mąkolno, SP Wrząca Wielka i ZS w Brzeźnie. Mecze były rozgrywane systemem każdy z każdym, trzy razy po dziesięć minut. Pierwszy, z Wrzącą Wielką, zakończył się zwycięstwem Brzeżna 4:0, drugi z Mąkolnem przyniósł Brzeżnu zwycięstwo 7:4, a trzeci mecz z Przykoną zakończył się remisem 1:1.

— Przez trzy kwarty prowadziliśmy, jednak po brutalnym faulu na jednym z naszych najlepszych zawodników, dwie minuty przed końcem meczu, gospodarze strzelili nam wyrównującą bramkę. O mistrzostwie dla Przykony zadecydowała większa różnica bramek — powiedział Zbigniew Biernacki, trener unihokeistów z Brzeżna.

Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Maciej Woś, Igor Czarczyński, Tomasz Olejniczak, Hubert Olejniczak, Kamil Hałas, Filip Hajdasz, Michał Szymczak, Sebastian Borowski i Rafał Palutka.

Najlepszym obrońcą turnieju został Igor Czarczyński natomiast najlepszym atakującym Kamil Hałas.

Brak porażki i tytuł wicemistrza są dowodami rosnących umiejętności unihokeistów z Brzeżna.

— To zasługa zajęć pozalekcyjnych, w których ci młodzi ludzie chętnie biorą udział oraz

dobrej atmosfery tworzonej wokół tej dyscypliny przez rodziców. Stworzyli oni własną drużynę i trenują w każdy czwartek. To właśnie rodzice kupili dzieciom profesjonalne torby, ponadto Piotr Czarczyński z firmy AZETX od dawna wspiera nas, doposażając drużynę w sprzęt. Daniel Borowski i Włodzimierz Hałas jeżdżą z nami na turnieje i po rozgrywkach fundują drużynie pizzę oraz napoje i słodycze. Po zdobyciu tytułu wicemistrza pozyskaliśmy jeszcze jednego sponsora, mianowicie Zbigniewa Łanowskiego z firmy Chemat, która kupiła naszym zawodnikom drugie komplety profesjonalnych strojów. Przyjazna, wręcz rodzinna atmosfera panująca wokół drużyny daje duży zastrzyk energii do pracy nie tylko tym dzieciom, ale i mnie — dodaje Zbigniew Biernacki.

Przypomnijmy: od jesieni ubiegłego roku drużyna gra również w Wielkopolskiej Lidze Unihokeja. W pierwszym turnieju nasz zespół przegrał wszystkie mecze, w drugim zdobył trzecie miejsce. Należy wspomnieć, że w lidze grają szóstoklasiści, natomiast naszą reprezentację tworzą uczniowie czwartych klas.

— Szóstoklasiści mają nad naszymi zawodnikami dużą przewagę fizyczną i motoryczną, ale jestem przekonany, że w nadchodzącym sezonie nasze wyniki będą jeszcze lepsze — dodaje Zbigniew Biernacki. | mar.

USKRZYDLONY DANCE AVENUE

Zespół Dance Avenue działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie zdobył trzecie miejsce na Międzypowiatowym Przeglądzie Szkolnych Zespołów Tanecznych w Kleczewie.

W konkursie, który odbył się ósmego czerwca na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kleczewie, zaprezentowało się dwadzieścia osiem grup tanecznych.

— To bardzo dużo. Przyjechały do nas zespoły praktycznie z całej Wielkopolski. Cieszy nas to tym bardziej, że przegląd był przez jakiś czas zawieszony. W tym roku powracamy po przerwie i jesteśmy zadowoleni z tak dużego zainteresowania imprezą — powiedziała Danuta Plucińska ze Starostwa Powiatowego w Koninie, organizatora przeglądu.

Tegorocznemu konkursowi przyświeca hasło „Taniec piękny, taniec zdrowy”, które

ma przyczynić się do postrzegania tańca, jako formy wyrazu artystycznego oraz rodza ju aktywności fizycznej, korzystnie wpływającej na samopoczucie i zdrowie.

— Chcemy pokazać, że warto ćwiczyć, doskonalic swoje umiejętności i podnosić swoją sprawność, bo również temu ma służyć taniec — dodaje Danuta Plucińska.

Pokazy były oceniane w trzech kategoriach: taniec ludowy, taniec nowoczesny oraz inna forma tańca.

W przeglądzie wystąpiła grupa taneczna Dance Avenue działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

— Przygotowaliśmy taniec nowoczesny



Zespół tańca „Dance Avenue” coraz częściej uczestniczy w konkursach i przeglądach tanecznych



W Kleczewie młodzi artyści wytańczyli trzecie miejsce w kategorii tańca nowoczesnego

zatytułowany „Taneczny mix”. Biorą w nim udział dwie grupy: młodsza i starsza. Nie było trudno połączyć je w artystyczną całość, ponieważ dziewczyny są bardzo zdolne. Jako instruktor powiem, że był to bardzo dobry pomysł — powiedziała przed występem Galina Krawczyk, instruktorka grupy Dance Avenue.

Po obejrzeniu trzydziestu dziewięciu pokazów (niektóre zespoły prezentowały się w kilku kategoriach), nadszedł czas na ogłoszenie wyników. Jury pod przewodnictwem choreografa dr Dariusza Skrzydlewskiego przyznało tancerkom z gminy Krzymów trzecie miejsce w kategorii tańca nowocze-

sne go. Nagrodami były pamiątkowa statuetka oraz dwieście złotych.

— Bardzo się cieszę, cieszą się też dzieciaki. Jest to nasz pierwszy sukces na tak dużej imprezie. Teraz wyrosły nam skrzydła i nabra liśmy dużego zapалу do dalszej pracy — powiedziała Galina Krawczyk.

Obecnie w Dance Avenue jest dziewiętnaście dziewczynek. W połączonym składzie zespół działa od października ubiegłego roku. Starsza grupa ćwiczy od czterech lat.

Organizatorem przeglądu było Starostwo Powiatowe w Koninie we współpracy z Urzędem Gminy i Miasta w Kleczewie. | mar.

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

11 czerwca na boisku Orlik w Brzeźnie odbył się międzysgminny turniej piłki nożnej dziewcząt szkół gimnazjalnych. Wystąpiły w nim drużyny ze Starego Miasta, Grodźca, Rzgowa i Krzymowa. Mecze zostały rozegrane w systemie każdy z każdym, dwa razy po osiem minut. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Starego Miasta, drugie Grodźca, trzecie Krzymowa, a czwarte miejsce przypadło piłkarzom ze Rzgowa.

20 czerwca na boisku Orlik w Brzeźnie odbyła się piąta edycja „Turnieju 1001 Gry” dla szkół podstawowych o puchar Wójta Gminy Krzymów Tadeusza Jankowskiego. Wystartowało w nim sześć drużyn ze wszystkich szkół gminy (Smólnik i Borowo wzięła udział, jako jedna drużyna, występująca pod nazwą Uśmiechnięta Szkoła), w sumie prawie siedemdziesięcioro dzieci. Reprezentacje szkół zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszej spotkały się Głodno, Szczepidło i Uśmiechnięta Szkoła, do drugiej trafiły Brzeżno,

Awans do dalszego etapu rozgrywek wywalczyły dwie pierwsze drużyny. — W każdym zespole widziałem bardzo duże zaangażowanie. Przejawiało się to w pełnej ambicji grze na boisku. Zauważam też, że dziewczyny coraz chętniej grają w piłkę nożną. Być może ma na to wpływ uniwersalizm tej dyscypliny, bo przecież wystarczy piłka, dwa słupki i już można grać — powiedział Remigiusz Ignaczak, trener drużyny z Krzymowa.

Krzymów i Paprotnia. Z każdej grupy do finału trafiły dwie drużyny. Po finałowych rywalizacjach czwarte miejsce zdobyła Paprotnia, trzecie Szczepidło, drugie Głodno i tradycyjnie już na pierwszym miejscu znalazła się szkoła podstawowa z Brzeżna. Warto powiedzieć, że Brzeżno nie przegrało ani jednej konkurencji — powiedział Zbigniew Biernacki, organizator turnieju. Puchary finalistom wręczył wójt Tadeusz Jankowski. Po zawodach młodzie sportowcy spotkali się przy ognisku i kiełbasce.

23 czerwca na boisku Orlik w Brzeźnie został rozegrany pierwszy Międzysgminny Turniej Piłki Nożnej Chłopców Klas Gimnazjalnych o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Brzeźnie. Wzięły w nim udział drużyny ze Starego Miasta, Żychlina,

Wyszyny i Brzeżna. — Turniej podsumowywał cykl zajęć pozalekcyjnych z piłki nożnej prowadzonych w dla gimnazjalistów od września ubiegłego roku. Treningi były finansowane przez Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie we

13 czerwca w Zespole Szkół w Brzeźnie został rozegrany Międzysgminny Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt o puchar Prezesa Stowarzyszenia Platan, Leszka Staszaka. Wzięły w nim udział uczennice pierwszych i drugich klas gimnazjum. W turnieju wzięły udział siatkarki ze Rzgowa, Stawska, Krzymowa i Brzeżna.



Zwycięski puchar powędrował w ręce gimnazjalistek ze Stawska, drugie miejsce zdobył Rzgów, trzecie Krzymów, a czwarte Brzeżno. Przyznane zostały też nagrody indywidualne dla najlepszej rozgrywającej, atakującej i najlepszej zawodniczki turnieju. Słodki poczęstunek zapewniła piekarnia Tomicki z Krzymowa.

współpracy z naszym zespołem szkół — powiedział Sławomir Furmański, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Brzeźnie. Czwarte miejsce zajęła drużyna z Wyszyny, na trzecim znaleźli się gimnazjaliści ze Starego Miasta, miejsce drugie

przypadło piłkarzom z Żychlina, a najlepszą drużyną turnieju okazał się zespół gospodarzy. — Bardzo mnie to cieszy, ponieważ jest to dowód na to, że te zajęcia miały sens — dodaje Sławomir Furmański.

NA PIERWSZYM MIEJSCU BEZ ZMIAN

Po raz drugi z rzędu najlepszym piłkarskim sołectwem okazał się Kałek, który zwyciężył w czwartym Turnieju Sołectw o puchar Wójta Gminy Krzymów Tadeusza Jankowskiego. — Kilka lat temu graliśmy w Warcie Krzymów, stąd nasze lepsze wyszkolenie — powiedział Adrian Kozłowski, kapitan zwycięskiej drużyny.

W tym roku do rywalizacji stanęło dziesięć drużyn z Zalesia, Szczepidła, Głodna, Potażnik, Krzymowa, Ignacewa, Kałku, Paprotni i Brzeżna. Najliczniejszą reprezentację wystawiło sołectwo Ignacew, którego drużyna składała się z dwudziestu czterech zawodników.

— To był bardzo dobry pomysł, ponieważ nie każdemu odpowiadały ustalone terminy rozgrywek. Dzięki tak licznej drużynie można było skompletować pełen skład, niezależnie od dnia, w którym odbywały się mecze. Jako kontrprzykład przywołał Szczepidło, które wystawiło dwie drużyny, przez co jedna z nich miała problem ze składem w dniu baraży. Wykluczyło ją to z rozgrywek w tym dniu — powiedział Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan, organizator turnieju.

Drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Mecze w tej fazie zostały rozegrane szóste-

go i siódmego czerwca. Trzynastego odbyły się baraże, a czternastego czerwca spotkania finałowe. Ze względu na upalną pogodę mecze trwały dwadzieścia minut.

Czwarte miejsce zdobyło Brzeżno, które mimo gorącego dopingu przegrało mecz o trzecie miejsce z Krzymowem. Drugie miejsce wywalczyła reprezentacja Paprotni, a pierwsze, po raz drugi z rzędu, zdobyło sołectwo Kałek. Ta drużyna pokazała ciekawą, techniczną i jednocześnie bardzo skuteczną grę. Zresztą najlepszym strzelcem turnieju został Adrian Kozłowski, kapitan tej drużyny, który zdobył dziesięć bramek.

— Kilka lat temu graliśmy w Warcie Krzymów, stąd nasze lepsze wyszkolenie. W tym roku z powodu pracy nie trenowaliśmy, więc byliśmy trochę słabiej przygotowani. Na szczęście udało nam się wygrać. Pod względem

sportowym turniej stał na wysokim poziomie. Dla nas najtrudniejszym przeciwnikiem był Krzymów. Graliśmy z nimi półfinał i w tym meczu to my więcej biegaliśmy za piłką. Po dejrząc na całość, padło dużo bramek, więc turniej mógł się podobać — powiedział Adrian Kozłowski.

Najlepszym bramkarzem okazał się Patryk Michałak z Brzeżna, którego w czasie całego turnieju napastnicy pokonali tylko cztery razy.

Puchary i statuetki wręczał najlepszym drużynom oraz wyróżnionym zawodnikom wójt Tadeusz Jankowski. Dodatkowo zwycięska drużyna została udekorowana przez Tadeusza Jankowskiego i Barbarę Janczak, sołtyskę Brzeżna, pamiątkowymi medalami. — Gratuluję zwycięzcom i myślę, że dobrze

się bawiliście, a to jest najważniejsze. Chcę też podziękować i pogratulować organizatorowi, panu Leszkowi Staszakowi oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przeprowadzenia tego turnieju: zawodnikom, sędziom i kibicom. Dziękując wam, zapraszam za rok — mówił Tadeusz Jankowski.

Również Leszek Staszak dziękował zawodnikom, kierownikom drużyn i sołtysom organizującym zespoły do turnieju.

— Wiem z własnego doświadczenia, jak wiele pracy trzeba włożyć w to, żeby zmobilizować kogoś do wyjścia z domu i przekonać go do sportowej aktywności. Dlatego w szczególności dziękuję tym osobom — mówił organizator turnieju.

Finał turnieju sołectw zakończył się spotkaniem integracyjnym przy ognisku. Następne takie mecze za rok. | mar.

GOK BRZEŻNO

4 lipca sobota

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie zaprasza na:

Festyn Letni

plac Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

od godz. 17:00:
- występy artystyczne
- atrakcje dla dzieci

od godz. 20:00
zabawa taneczna
- DJ Mako

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Stowarzyszenie Na Rzecz Sportu, Rekreacji, Turystyki i Ochrony Środowiska „PLATAN” ogłasza otwarty konkurs fotograficzny pod hasłem **Turystyczne cztery pory roku w gminie Krzymów**

- rozpoczęcie konkursu - 21.03.2015 r.
Konkurs podzielony jest na cztery etapy kończące się wraz z zakończeniem danej pory roku:

Etap I - od 21.03.2015 r. do 20.06.2015 r.
Etap II - od 21.06.2015 r. do 20.09.2015 r.
Etap III - od 21.09.2015 r. do 20.12.2015 r.
Etap IV - od 21.12.2015 r. do 20.03.2016 r.

- zakończenie konkursu - 20.03.2016 r.

Nagrody za zajęcie I, II, III miejsca w każdym z czterech etapów

Zdjęcia (maksymalnie do ośmiu fotografii) należy przesyłać na adres: zielony_platan2konkurs@op.pl

Szczegółowych informacji udziela pod nr. tel. 503 32 27 05 p. Leszek Staszak

Regulamin, formularz zgłoszeniowy i zgoda na udział w konkursie nieletniego do pobrania na:
www.stowarzyszenie-platan.org.pl, www.krzymow.pl lub www.gokbrzezo.pl

współorganizatorzy: Zespół Szkół w Brzeźnie

GOK BRZEŻNO

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie zaprasza na:

WAKACYJNE PORANKI FILMOWE DLA DZIECI

PROJEKJE ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ
OD 29 CZERWCA DO 30 LIPCA
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU O GODZ. 10:00

W SALI WIDOWISKOWEJ
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W BRZEŻNIE,
PRZY UL. GŁÓWNEJ 70A (OBOK „ORLIKA”).

WSTĘP WOLNY

Sprzęt projekcyjny i nagłośnienie zakupiono w ramach projektu „Zakup wyposażenia dla Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie”, realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFPROW), w ramach realizacji osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.

GOK BRZEŻNO

komediowe MARATONY FILMOWE pod gwiazdami

Obejrzyj z nami komediowe hity ostatnich lat!

najbliższy	start
11 lipca Plac rekreacyjny w Rożku	godz. 21:30
18 lipca Plac przy OSP w Kałku	
25 lipca Plac przy OSP w Głodnie	

wstęp wolny

Szczegółowy program projekcji na facebook.pl/gok.brzezo

W przypadku złej pogody (opady deszczu), organizator zastrzega sobie prawo do odwołania imprezy.

Sprzęt projekcyjny, oświetlenie sceniczne i nagłośnienie zakupiono w ramach projektu „Zakup wyposażenia dla Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie”, realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFPROW), w ramach realizacji osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.